FILOLOGIA POLSKA 2020 (6)
ROCZNIKI NAUKOWE UNIWERSYTETU ZIELONOGÓRSKIEGO

https://doi.org/10.34768/fp2020a5

Dariusz Piechota
Uniwersytet w Białymstoku

# REAKTYWACJE DYSTOPII W NAJNOWSZEJ LITERATURZE POPULARNEJ. NA MARGINESIE LEKTURY POWIEŚCI MARGARET ATWOOD I IGNACEGO KARPOWICZA

Pojęcie dystopii w znaczeniu genologicznym i obiegowym, a także pozaliterackim ewoluowało na przestrzeni XX wieku. Stało się nie tylko nazwą gatunku literackiego, ale również stylem myślenia przejawiającym się w katastroficznych wizjach egzystencji człowieka w społeczeństwie poddawanym kontroli władzy[1]. Gatunek ten, jak pisze Antoni Smuszkiewicz, stanowi przeciwieństwo utopii, gdyż ukazuje ustrój intencjonalnie zły, którego źródła wywodzą się bezpośrednio z rzeczywistości współczesnej autorowi[2]. Trop ten pojawia się również w refleksji Jerzego Szackiego. Wspomniany badacz dzieli utopistów na pozytywnych (tworzących świat dobry) oraz negatywnych (kreujących świat zły)[3]. Przedmiotem tych drugich „bywa bowiem nie tylko kompromitacja czyjegoś ideału w imię jakiejś akceptowalnej bez zastrzeżeń rzeczywistości, lecz również kompromitacja rzeczywistości w imię jakiegoś nie ujawnionego bezpośrednio ideału"[4]. Szczegółową definicję gatunku dystopii odnajdujemy w pracy Lymana Towera Sargenta, który, podobnie jak Szacki, określa ją jako rodzaj utopii negatywnej opowiadającej o „nieistniejącym społeczeństwie opisanym ze znaczną dbałością o szczegóły i zwykle osadzonym gdzieś w czasie i przestrzeni, które autor stara się ukazać czytelnikowi jako znacznie gorsze niż to społeczeństwo, w jakim tenże czytelnik żyje"[5]. Podążając tym tropem, Michał Głażewski podkreślił, iż wizja dystopijnego świata musi wywoływać skojarzenia z teraźniejszością, a czytelnik „powinien zidentyfikować pewne wzorce czy tendencje rozwojowe prowadzące do dystopii, by jego przeżycia stały się bardziej angażujące i płodne"[6]. Twórcy tego gatunku, jak pisze Dominika Oramus,

1 L. Pułka, *Antyutopia*, [w:] *Słownik literatury popularnej*, red. T. Żabski, Wrocław 2006, s. 17-18; M. Bernacki, *Antyutopia* (*utopia negatywna, dystopia)*, [w:] M. Bernacki, M. Pawlus, *Słownik gatunków literackich*, Bielsko-Biała 2004, s. 488-492.

2 A. Smuszkiewicz, *Dystopia,* [w:] A. Niewiadomski, A. Smuszkiewicz, *Leksykon polskiej literatury fantastycznej*, Poznań 1990, s. 263.

3 J. Szacki, *Spotkania z utopią*, Warszawa 2000, s. 203.

4 *Ibidem*.

5 L.T. Sargent, *The Three Faces of Utopianism. Revisited*, „Utopian Studies" 1994, nr 5, s. 9. Przytaczam za: M. Głażewski, *Dystopia albo ontologia Zło-bytu*, „Przegląd Pedagogiczny" 2010, nr 1, s. 31.

6 M. Głażewski, *op. cit*., s. 32.

chętnie korzystają z technik narracyjnych typowych dla *science fiction*, co jest często związane z czasem oraz miejscem akcji tychże utworów[7], opisujących świat bliskiej przyszłości, w którym niebezpieczne tendencje obecne w dzisiejszym społeczeństwie są ekstrapolowane i wyolbrzymiane[8].

W niniejszym artykule pragnę przeprowadzić paralelę między *Opowieścią podręcznej* (1985) Margaret Atwood oraz *Miłością* (2017) Ignacego Karpowicza. Choć ich autorzy wywodzą się z odmiennych kręgów kulturowych, w ich utworach możemy wskazać wiele punktów stycznych, one to staną się przedmiotem mojej analizy. Nie jest wykluczone, iż Karpowicz, przystępując do pisania powieści, znał utwór kanadyjskiej pisarki, jego pierwsze polskie wydanie ukazało się w 1992 roku. Na początku pragnę podkreślić, iż *Miłość* Karpowicza składa się z trzech mozaikowych opowieści (*Piękno, Prawda, Dobro*), które bardzo często splatają się ze sobą, a ich tytuły stanowią czytelną aluzję do platońskiej triady etyczno-estetycznej[9]. W niniejszym szkicu interesować mnie będzie wyłącznie fragment *Prawda*, ukazujący wizję dystopijnej Polski pod koniec XXII wieku. Dominującą metodą badawczą będzie komparatystyka, jej nadrzędnym celem jest propagowanie otwartego i kreatywnego sposobu myślenia nie tylko o literaturze, ale również kulturze[10]. Jak twierdzi Henryk Remak:

> komparatystyka literacka to badanie literatury wykraczające poza granice poszczególnego kraju i badanie związków między literaturą z jednej strony a innymi dziedzinami wiedzy i świadomości, takimi jak sztuka (na przykład malarstwo, rzeźba, architektura, muzyka), filozofia, historia i nauki społeczne (na przykład polityka, ekonomia, socjologia), nauka, religia itp. z drugiej strony. Krótko mówiąc, jest to porównywanie jednej literatury z inną lub innymi i porównywanie literatury z innymi sferami ekspresji humanistycznej[11].

Czerpiąc z założeń szeroko rozumianej komparatystyki, zestawiam *Opowieść podręcznej* z *Miłością*, odwołuję się do tekstów publicystycznych, aby wskazać fenomen utworów dystopijnych we współczesnej kulturze popularnej. Badam wzajemne korespondencje utworów literackich i form o charakterze paraliterackim z dziełami sztuk wizualnych (np. serial telewizyjny), które łączy wspólny temat. W mojej refleksji teksty kultury traktuję jako dokumenty refleksji humanistycznej, charakterystycznej dla miejsc i czasów, w jakich powstały. Znamienne jest, iż współczesna popkultura „stworzyła język pozwalający mówić o traumach końca XX wieku: dehumanizacji, późnym kapitalizmie z jego przesadnym marketingiem, chaosie informacyjnym, maltretowaniu dzieci, seryj-

7 D. Oramus, *O pomieszaniu gatunków. Science fiction a postmodernizm*, Warszawa 2010, s. 198.
8 *Ibidem*.
9 A. Zając, *Pismo, ciało, afekt. O „Miłości" Ignacego Karpowicza*, https://magazynkontakt.pl/pismo-cialo-afekt-o-milosci-ignacego-karpowicza/ (dostęp: 11.04.2020).
10 T. Bilczewski, *Nowa komparatystyka. Lektura i komunikacja*, [w:] *Polonistyka bez granic*, t. I: *Wiedza o literaturze i kulturze*, red. R. Nycz, W. Miodunka, T. Kunz, Kraków 2010, s. 479.
11 H. Remak, *Literatura porównawcza – jej definicje i funkcja*, [w:] *Antologia zagranicznej komparatystyki literackiej*, red. H. Janaszek-Ivaničkova, Warszawa 1997, s. 25.

nych mordercach, zatruciu społeczeństwa"[12]. Okazuje się, że historia gatunku, mowa o fantastyce, dostarczyła wielu metafor do opisu zjawisk wokół nas[13].

W drugiej dekadzie XXI wieku – warto podkreślić – nastąpił wzrost zainteresowania literaturą dystopijną, co wynikało między innymi ze zmieniającej się sytuacji polityczno-gospodarczej w wielu krajach. W latach 2010-2015 w Chinach pojawiło się 13 nowych tłumaczeń *Roku 1984*. W 2015 roku po agresji na Ukrainę powieść George'a Orwella znajdowała się w pierwszej dziesiątce najlepiej sprzedawanych książek w Rosji. Również w Stanach Zjednoczonych po zwycięstwie Donalda Trumpa utwór ten ponownie stał się bestsellerem[14]. Szybko okazało się, iż powieść ta z profetyczną wizją przyszłości tak naprawdę rozgrywa się na naszych oczach. Przeciwnicy amerykańskiego prezydenta wskazywali liczne analogie z fabułą *Roku 1984*. Permanentnie toczoną przez Trumpa wojnę z terrorem i imigrantami na granicy z Meksykiem zaczęto odczytywać przez pryzmat dystopijnej powieści, w której „wojna dla Wielkiego Brata była wyłącznie pretekstem do utrzymywania ciągłego terroru, pod pozorem społecznej mobilizacji"[15].

Jednak to nie Orwell, lecz Margaret Atwood zawładnęła masową wyobraźnią. Jej powieść po trzech dekadach od wydawniczej premiery stała się światowym bestsellerem dzięki serialowi Bruce'a Millera. *Opowieść podręcznej* (1985) wpisała się w obecny klimat społeczno-polityczny, naznaczony narastającym kryzysem gospodarczym oraz migracyjnym, klimat ten okazał się idealnym momentem dla populistycznych polityków, sięgających po faszystowskie hasła. W następstwie wygranych wyborów wielu z nich rozpoczęło propagandę, wdrażając strategię polityki historycznej, jej nadrzędnym celem stało się wychowywanie w duchu nacjonalizmu i militaryzmu[16]. Populiści rozpoczęli również rewolucję obyczajową. Wraz z przywódcami duchowymi w przyspieszonym tempie zaczęto zmieniać prawo aborcyjne. Przywołajmy choćby USA, gdzie w kilku stanach wprowadzono zakaz aborcji w 2019 roku[17]. Oprócz ograniczania praw kobiet w niektórych państwach Unii Europejskiej problemem stały się mniejszości seksualne. W Polsce nowym wrogiem wewnętrznym, według partii rządzącej, okazało się środowisko LGBT, które zgodnie z propagandą zagraża polskiej rodzinie, deprawuje młodzież itd. Lęk przed edukacją seksualną oraz obecnością przedstawicieli LGBT w przestrzeni publicznej urósł do rangi spisku przeciwko Polsce. Homofobiczna propaganda uprawiana przez polityków oraz duchownych w obronie rzekomo zagrożonych polskich wartości przyczyniła się do wzrostu agresji oraz przemocy wobec przedsta-

12 D. Oramus, *op. cit*., s. 16.
13 *Ibidem*, s. 163.
14 Ł. Wójcik, *Rok nie prorok*, „Polityka" 2019, nr 23, s. 92.
15 *Ibidem*, s. 93.
16 Historia, według ultraprawicowego obozu, musi być prosta, przejrzysta, z wyraźnym podziałem dobry – zły. Wraz z narzucaniem określonej pamięci historycznej nastąpiło kreowanie nowych bohaterów narodowych, których *nota bene* postępowanie nie zawsze było jednoznaczne.
17 A. Gwozdowska, *Antyaborcyjna krucjata Trumpa*, „Wprost" 2019, nr 23, s. 59.

wicieli mniejszości seksualnych, czego dobitym przykładem stała się Parada Równości zorganizowana w Białymstoku[18]. Zachowanie przeciwników demonstracji ukazało ciemną stronę polskiego patriotyzmu, pełnego homofobii, ksenofobii oraz skrajnego nacjonalizmu. Warto podkreślić, iż podobną retoryką posługuje się Donald Trump wobec imigrantów hiszpańskojęzycznych. W jego wypowiedziach, pełnych nienawiści wobec Innego, często pojawiają się zwroty rodem z okresu drugiej wojny światowej. Imigranci, według amerykańskiego prezydenta, to „pasożyci", a „wszyscy Haitańczycy mają HIV"[19]. Wykorzystywane przez populistów mity, stereotypy oraz ideologie służą głównie podporządkowaniu sobie mniejszości i usprawiedliwianiu ich dyskryminacji[20].

Dystopijna wizja świata utrwalona w powieści Atwood szybko została doceniona przez widzów, czytelników, jak i krytyków[21]. W latach dziewięćdziesiątych XX wieku odczytywano ją jako znakomitą dystopię. Dwie dekady później zyskała status społecznego fenomenu i stała się punktem odniesienia do komentowania wydarzeń politycznych. Cezary Michalski z „Krytyki Politycznej" przestrzegał: polscy konserwatyści „postawili sobie za cel stworzenie w Polsce Gileadu, gdzie władza będzie należała do biskupów sprawujących ją za pośrednictwem ludzi wydelegowanych przez siebie do rządu, kobieta będzie w tym świecie rzeczą, a racją jej istnienia stanie się udział w poczęciu i urodzeniu dziecka"[22]. Wspomnijmy choćby o wizycie Donalda Trumpa w Polsce w 2017 roku, kiedy to przywitała go manifestacja kobiet przebranych w charakterystyczne czerwone stroje, z głowami udekorowanymi białymi zakonnymi czepkami. Kobiety w strojach podręcznych pojawiły się na ulicach w Dublinie oraz Buenos Aires podczas protestu przeciwko zaostrzeniu prawa aborcyjnego[23]. Emisja serialu zbiegła się także z akcją *#metoo*, mającą zwrócić uwagę na problem molestowania seksualnego kobiet[24]. Na fali popularności serialu w 2019 roku Atwood wydała *Testamenty*, których akcja rozgrywa się piętnaście lat po wydarzeniach z finału *Opowieści podręcznej*. Jej

18 E. Wanat, *Białystok – polskie Stonewall*, „Wprost" 2019, nr 31, s. 25; R. Kim, *Kto siał wiatr*, „Newsweek" 2019, nr 31, s. 10-14; E. Wilk, *Bluzg*, „Polityka" 2019, nr 31, s. 18-30; E. Siedlecka, *Naklejka z ideologią*, „Polityka" 2019, nr 31, s. 10.

19 W przestrzeni publicznej wzrosła liczba zabójstw z użyciem broni palnej i zbrodni na tle rasistowskim. Trump odwołuje się do najgorszych instynktów, segregacji rasowej oraz strachu przed Obcymi, zagrażającymi rodowitym Amerykanom. P. Milewski, *Krew na rękach prezydenta*, „Newsweek" 2019, nr 33, s. 51.

20 A. Pawlicka, *Kogo Polacy nie lubią najbardziej?*, „Newsweek" 2019, nr 12, s. 35.

21 Serial został uhonorowany 8 nagrodami Emmy w 2017 r., w tym za najlepszy serial dramatyczny, najlepszą aktorkę pierwszoplanową czy scenografię.

22 C. Michalski, *Opowieść podręcznej po polsku*, „Krytyka Polityczna", 18.12.2013 https://krytykapolityczna.pl/felietony/cezary-michalski/opowiesc-podrecznej-po-polsku/ (dostęp: 11.04.2020).

23 W. Engelking, *Margaret Atwood kontra #metoo*, „Newsweek" 2020, nr 9, s. 105.

24 http://www.wysokieobcasy.pl/wysokie-obcasy/7,127763,23041463,zatrzymana-rewolucja-czy-akcja-metoo-faktycznie-poszla-za.html (dostęp: 12.08.2019); ttps://www.newsweek.pl/swiat/spoleczenstwo/mezczyzny-przeciez-nie-zmienisz-rok-po-akcji-metoo/bkhdf31 (dostęp: 12.08.2019). Zapoczątkowany przez amerykańską aktorkę Alyssę Millano ruch społeczny, zachęcający do dzielenia się podobnymi doświadczeniami w sieci, ukazał mroczne oblicze współczesnego świata, w którym

bohaterkami są trzy kobiety: ciotka Lidia, młoda dziewczyna urodzona w Gileadzie oraz emigrantka, która jako niemowlę została przewieziona do Kanady[25].

## Co łączy *Opowieść podręcznej* Atwood z *Prawdą* Karpowicza?

Po pierwsze, powstały one w okresach, w których konserwatywne rządy rozpoczynały swoją rewolucję (u Atwood – rządy Ronalda Reagana, u Karpowicza – rządy PiS-u), nawołując do powrotu do „wartości rodzinnych", zachęcając kobiety do macierzyństwa i poświęcenia się wychowywaniu dzieci[26]. W obu utworach problem marginalizacji określonych grup społecznych stał się początkiem rodzącego się horroru (w *Opowieści podręcznej* obejmuje kobiety, w *Prawdzie* – gejów). Ważną rolę w omawianych powieściach pełni nowomowa, przyjmująca różne formy, a będąca jednym „z głównych wytworów i narzędzi systemu totalitarnego bądź autorytarnego"[27]. Zgodnie z ideologią partii rządzącej, każda dziedzina życia jest podejrzana (szczególnie sfera seksualności). Wraz z nasilającą się agresywnością propagandy, wzrasta również skłonność do posługiwania się słownictwem sakralnym[28]. Państwo zaś, jak trafnie pisze Michał Głowiński, traktowane jest jak oddział wojskowy, w którym każda niesubordynacja osłabia jego sprawność bojową[29]. Po trzecie, zarówno u Atwood, jak i u Karpowicza narratorem opowieści jest kobieta. W utworze kanadyjskiej pisarki Freda należy do grupy osób marginalizowanych przez władzę, a jej narracja jest fragmentaryczna, achronologiczna[30], pojedyncze wydarzenia stają się impulsem do snucia opowieści, wypełnionej licznymi retrospekcjami. U Karpowicza bohaterka pozornie nie należy do środowiska stygmatyzowanych, a jej wypowiedź jest rygorystycznie uporządkowana i z tego względu przypomina narrację w powieści detektywistycznej.

## Początki rewolucji...

W utworach dystopijnych kluczową rolę odgrywa moment transformacji ustrojowej, zwykle przywoływany w formie retrospektywnej relacji o wojnie, rewolucji, kataklizmie czy innej katastrofie powodującej dramatyczne zmiany społeczne[31]. W *Opowieści podręcznej* narratorka dokonuje rekonstrukcji wydarzeń, w ich wyniku władzę w kraju

mizoginizm jest stale obecny. Wykorzystywanie seksualne kobiet dotyczy nie tylko przemysłu filmowego, ale również muzycznego, a także kręgów akademickiego czy politycznego.

25 A. Kyzioł, *Nie tylko ofiary*, „Polityka" 2020, nr 8, s. 84-85.

26 K. Ciarcińska, *„Opowieść podręcznej" Margaret Atwood. Antyutopia czy realna recepta na piekło kobiet?*, [w:] *Utopie, antyutopie, dystopie*, red. I. Barwicka-Tylek, P. Eckhardt, M. Guzy, Kraków 2017, s. 63; M. Głażewski, *op. cit*., s. 33.

27 M. Głowiński, *Zła mowa. Jak nie dać się propagandzie*, Warszawa 2016, s. 9.

28 *Ibidem*, s. 49.

29 *Ibidem*, s. 285.

30 https://fragile.net.pl/home/her-story-opowiesc-podrecznej/ (dostęp: 14.08.2019).

31 M. Głażewski, *op. cit*., s. 39.

przejęli fundamentaliści religijni. Po nieokreślonej bliżej katastrofie zastrzelono prezydenta oraz przedstawicieli Kongresu. Władzę sprawuje wojsko, zniesiono konstytucję oraz ogłoszono stan zawieszenia:

zaczęto cenzurować prasę, a niektóre gazety w ogóle zlikwidowano – jakoby ze względu na bezpieczeństwo. Pojawiły się na ulicach zapory, wprowadzono karty identyfikacyjne. Wszyscy to popierali, no bo ostrożności nigdy nie za wiele. Mówili też, że będą nowe wybory, ale to musi potrwać, bo trzeba je przygotować. A na razie mamy zachowywać się normalnie[32].

Informacje o przygotowywaniu nowych wyborów uśpiły czujność obywateli. Do przestrzeni publicznej przenikało coraz mniej wiadomości na temat toczonej wojny. Z dnia na dzień kobiety zostały zwolnione z pracy, pozbawiono je pieniędzy, które według nowej polityki należały do ich mężów. Słusznie przewidywała Moira, koleżanka narratorki, iż pozbawianie kobiet podstawowych praw miało na celu zatrzymanie wszystkich w kraju (O, 214). Nowe dekrety wydawane przez władzę przyczyniły się do demonstracji oraz licznych marszów protestacyjnych, siłą zwalczało je wojsko. Świat powoli zaczynał się kurczyć, a możliwość ucieczki z dystopijnego kraju okazała się niemożliwa.

Freda, obserwując opresyjny system republiki, dochodzi do konstruktywnych wniosków na temat ludzkiej natury. Stwierdza, iż „ludziom najtrudniej się przyznać, że ich życie nie ma żadnego znaczenia. Żadnego celu. Żadnej treści" (O, 257). Rozpoznanie to koresponduje z wizerunkiem współczesnego człowieka masowego, stanowiącego „zagrożenie dla wartości i ideałów liberalnej demokracji europejskiego humanizmu"[33]. Nowoczesny człowiek egzystuje w świecie konsumpcyjnym, a jego życie często pozbawione jest dylematów moralnych czy etycznych. Jak pisze Rob Riemen, „potrzebuje hałasu, nieustannej podniety, chce zaspokajać swoje potrzeby, [...] karmi się banałami, sloganami"[34], żyje w kulturze kiczu. Wraz z pogłębiającym się egocentryzmem jest obojętny wobec świata oraz ludzi, nie dostrzegając pierwszych znaków złowrogiej transformacji. Narratorka *Opowieści podręcznej*, wspominając okres przed rewolucją, stwierdza:

żyłyśmy jak zwykle, ignorując. [...] Nic się nie zmienia w sposób natychmiastowy [...]. Oczywiście czytało się w gazetach różne historie o znalezionych w rowach czy lasach ciałach różnych kobiet, zatłuczonych na śmierć czy zmasakrowanych, z którymi „coś wyprawiano", jak to się mówi, ale to wszystko dotyczyło innych kobiet i robili to inni mężczyźni. Żaden z nich nie należał do tych, których znałyśmy. Historie z gazet traktowałyśmy jak sny, jak czyjeś złe sny. [...] Żyłyśmy w przerwach pomiędzy tymi historiami (O, 71).

To właśnie obojętność wraz z narastającym kryzysem gospodarczym, upadkiem duchowości sprawiła, iż człowiek masowy zaczął odczuwać „śmiertelny strach przed

32 M. Atwood, *Opowieść podręczna*, przeł. Z. Uhrynowska-Hanasz, Warszawa 2017, s. 209. W dalszej części artykułu w nawiasie podaję numer strony po skrócie O.

33 R. Riemen, *Wieczny powrót faszyzmu*, przeł. A. Oczko, Kraków 2014, s. 17.

34 *Ibidem*, s. 19.

wolnością"[35] i stał się niezwykle podatny na demagogię oraz populistyczne hasła polityków walczących o „rząd dusz".

U Karpowicza przejęcie władzy przez populistów dokonało się bez żadnego krwawego zamachu stanu. Z opowieści Albertyny dowiadujemy się, że: „Prawo i Swoboda wygrało wybory, odkąd pamiętam, ponieważ ich oferta dla obywateli była bezkonkurencyjna i najdogodniejsza do akceptacji"[36]. Niepokój potęguje fakt, iż partia polityczna zdobyła głosy wyborców oferowanym pakietem socjalnym, a ten dla społeczeństwa konsumpcyjnego, pozbawionego krytycznej refleksji, okazał się najważniejszy.

## Witamy w Gilead

W utworach dystopijnych na uwagę czytelnika zasługuje wizerunek społeczeństwa, które jest hermetyczne, zamknięte na świat zewnętrzny, wobec tego ostatniego żywi lęk, wrogość, często znajduje się z nim w stanie permanentnej wojny[37]. W republice Gileadu wśród kobiet obowiązuje struktura hierarchiczna, na czele znajdują się Żony Komendantów, noszące najczęściej niebieskie suknie. Kolejne miejsce przypada podręcznym, które wyróżniały się czerwonymi sukniami oraz białymi skrzydłami przy twarzy, ograniczającymi percepcję wzrokową. Ich podstawowym zadaniem stało się rodzenie dzieci Komendantom. Jeszcze niżej w tak zbudowanej strukturze społecznej znajdują się Marty, pełniące role gospodyń domowych.

Szczególna misja w nowym reżimie przypadła Ciotkom. To one w Czerwonym Centrum przygotowują kobiety do roli podręcznych. Ubrane w brązowe uniformy, wyposażone w elektryczne pręty do popędzania bydła, głoszą „nowe" słowo Boże. Szkolenie to przypomina obóz wojskowy, w którym od kandydatek wymaga się całkowitego posłuszeństwa. Prym w ośrodku wiedzie Ciotka Lidia, a język propagandy nie jest jej obcy. Na samym początku stwierdza, iż „bycie tutaj to przywilej" (O, 15). Podobnie jak w armii, obowiązuje określony strój oraz fryzura; kobiety powinny mieć długie włosy, nie wolno używać im żadnych kosmetyków, gdyż jest to sprzeczne z naukami zapisanymi w *Starym Testamencie*. Nadzorczyni centrum, co czyni także wielu populistów, podkreśla rzekomą doniosłą rolę społeczną, jaka przypadła podręcznym:

> wy jesteście pokoleniem przejściowym. [...] Wam jest najciężej. Wiemy, jakich ofiar się od was wymaga. Ciężko wam, kiedy ludzie pomstują. Tym, co przyjdą po was, będzie lżej. Przyjmą swoje obowiązki z wdzięcznym sercem (O, 143).

Liczne wykłady, przypominające „pranie mózgu", mają na celu zniwelowanie wszelkich form buntu. Eksponowanie rangi nowej funkcji społecznej winno dowartościować

35 *Ibidem*, s. 23.

36 I. Karpowicz, *Prawda*, [w:] idem, *Miłość*, Kraków 2017, s. 137. W dalszej części artykułu w nawiasie podaję numer strony po skrócie P.

37 M. Głażewski, *op. cit*., s. 37.

osoby, które stały się ofiarami dyskryminacji. Ciotka Lidia nieustannie snuje wizję utopijnego świata: „kobiety będą żyły razem, w harmonii, wszystkie w jednej rodzinie, będziecie dla nich jak córki, a kiedy poziom populacji znów wzrośnie, obejdzie się bez przenoszenia was z domu do domu, będzie was dość" (O, 195). Narratorka jest świadoma, że w społeczeństwie wszystkie podręczne są „pojemnikami, liczy się tylko wnętrze naszych ciał. Według nich [rządzących – D.P.] zewnętrzna powłoka może być twarda i pomarszczona jak skorupa orzecha" (O, 117). Bohaterka, dodajmy, nie ulega propagandzie, gdyż wie, iż „z punktu widzenia przyszłej historii po nas [podręcznych – D.P.] nie będzie śladu" (O, 271).

W nowym patriarchalnym ustroju zabroniono kobietom czytać oraz pisać. Wszelkie napisy, szyldy w przestrzeni publicznej zostały zastąpione obrazkami. Mieszkanki republiki posługują się wyłącznie kuponami żywnościowymi. Ich egzystencja została zredukowana do przestrzeni domu, kluczową w nim rolę pełni Żona Komendanta. Nową egzystencję wyznacza także korekta imienia. Zmieniające się podręczne w domu zawsze mają to samo imię, co dodatkowo pozbawia je podmiotowości. W republice, co znamienne, nie ma osób starszych. Kryterium użyteczności danej podręcznej wiązało się z jej wiekiem oraz możliwościami prokreacyjnymi. Z rozmowy z Moirą Freda dowiaduje się, iż wszystkie osoby, które nie mieszczą się w obowiązującym wzorcu normatywnym, są zsyłane do Kolonii:

> wywożą głównie stare kobiety – założę się, że nieraz pomyślałaś, dlaczego ich się prawie nie widzi – Podręczne, które spieprzyły swoje trzy szanse i niepoprawne, takie jak ja. Ogólnie mówiąc – ludzkie odpady. Oczywiście wszyscy są bezpłodni. Jeżeli nie na początku, to na pewno po jakimś czasie. Jak są niepewni, robią ci małą operację, żeby nie popełnić żadnego błędu. Według moich obliczeń mniej więcej jedna czwarta mieszkańców Kolonii to mężczyźni. Nie zawsze Zdrajcy Rodzaju kończą na Murze (O, 297).

Kolonie te przypominają nazistowskie obozy pracy i zagłady, unicestwia się w nich jednostki uważane za bezużyteczne społecznie. W *Opowieści podręcznej* więźniowie sprzątają „toksyczne wysypiska i odpady promieniotwórcze" (O, 297). Dodatkowo część z nich pali zwłoki poległych w walce (O, 297).

Ważną rolę w propagandzie rządowej odgrywają media. W telewizji pojawiają się wyłącznie doniesienia na temat kolejnych zwycięstw w wojnie. Atmosferę strachu potęgują również surowe kary wymierzane wszystkim rebeliantom. W miejscach publicznych (przy Murze) wieszani są lekarze, którzy przeprowadzali zabiegi aborcyjne (O, 45). Wszystkie instytucje kojarzące się z demokracją zostały zamknięte. Hale sportowe przerobiono na Czerwone Centra. W przestrzeni miejskiej pojawiły się sklepy z dewocjonaliami. Na ich wystawach przechodnie mogą obserwować proces produkcji „Zwojów Duchowych":

> maszyny drukują modlitwy; rolka za rolką – bez końca. [...] Zamawia się je przez kompufon, słyszałam kiedyś, jak Żona Komendanta składała takie zamówienie. Zamawianie modlitw

w „Zwojach Duchowych" jest uważane za dowód pobożności i wierności reżimowi, dlatego Żony Komendantów robią to często. To pomaga ich mężom w karierze (O, 200).

System ingeruje również w język potoczny, jakim posługują się podręczne. Formuły powitalne i pożegnalne – „niech będzie błogosławiony owoc", „niech Bóg otworzy" (O, 29) czy „pod jego okiem" (O, 57) – stanowią parafrazy biblijne, zaczerpnięte ze *Starego Testamentu*. Dodatkowo pojawiające się zwroty w formułach grzecznościowych stanowią czytelną aluzję do pożądanego przez władzę stanu – bycia w ciąży. Podręczne są zniewolone zarówno w sensie fizycznym, jak i psychicznym. Wszystko, co jest związane z ciałem, wywołuje zgorszenie wśród głosicieli „nowego" słowa Bożego, którzy – poruszając tematy tabu – odwołują się do peryfrazy „te rzeczy" (O, 69).

Te rzeczy – wyrażenie, którego używała [Ciotka Lidia – D.P.], ilekroć to, co miała powiedzieć, było zbyt niesmaczne czy obrzydliwe, czy straszne, żeby przejść jej przez usta. Życie udane to według niej życie bez tych rzeczy, to życie, które te rzeczy wyklucza. Te rzeczy nie zdarzają się przyzwoitym kobietom (O, 69).

Pod wpływem złowieszczej fundamentalistycznej ideologii kobiece ciało okazuje się problematyczne. Narratorka podczas kąpieli stwierdza: „staram się nie patrzeć na swoje ciało – nie dlatego, żeby w tym było coś wstydliwego czy nieskromnego, po prostu dlatego, że nie chcę go widzieć. Nie chcę patrzeć na coś, co może o mnie rozstrzygnąć" (O, 78).

W powieści Atwood utrata podmiotowości zostaje szczególnie wyeksponowana podczas ceremonii, kiedy to Komendant czyta fragment *Biblii* poświęcony rozmnażaniu, a następnie w obecności Żony gwałci podręczną. Presję dotyczącą mijającego czasu biologicznego odczuwają kobiety po trzydziestce, którym nieustannie przypomina się, iż ich „czas się kończy" (O, 243). Poród przeprowadzany jest zgodnie z wykładnią religijną i absurdalną regułą – „im większe ryzyko, tym większa chwała" (O, 137).

Ofiarami nowego systemu są również kobiety, które przed patriarchalną transformacją były gorliwymi zwolenniczkami rewolucji obyczajowej. Przywołajmy choćby postać Sereny Joy, występującej w programie „Godzina z Ewangelią", wtedy to śpiewała pieśni religijne, gorliwie namawiała do porzucenia liberalno-konsumpcyjnego stylu życia. Po powrocie patriarchatu jej egzystencja została zminimalizowana wyłącznie do przestrzeni domu. Jak słusznie podkreśla narratorka, „musi być wściekła, że wpadła we własne sidła" (O, 58).

## Witamy w Varsovie

Akcja powieści dystopijnej Karpowicza rozgrywa się w futurystycznej Warszawie, a dokładnie w środowisku studenckim. Sprawująca od lat władzę partia Prawo i Swoboda stopniowo, lecz systematycznie dokonała transformacji ustrojowej. Polska przestała być członkiem Unii Europejskiej. Podobnie jak w *Opowieści podręcznej* mieszkańcy

nie mogą dobrowolnie opuszczać kraju. Aby wyjechać za granicę, należy wystąpić do ministerstwa o „audyt wyjazdowy" (P, 183). Dostają go wyłącznie pary różnopłciowe. „Innych przed dwudziestym pierwszym rokiem życia nasze państwo nie wypuszcza. Nawet ostatnio juniorzy koszykarze mieli problemy" (P, 189). Polska w XXII wieku to kraj homogeniczny, w którym obowiązują określone wzorce normatywne (Polak-katolik), a świątynie „innowierców" są zamykane bądź przerabiane na kościoły lub muzea.

Uniwersytet Warszawski nosi imię Pary Prezydenckiej (P, 130), prawdopodobnie Lecha i Marii Kaczyńskich. Władza, pod płaszczykiem polityki historycznej, zmieniła programy nauczania, zgodnie z wymogami propagandy partyjnej. Narratorka, będąca studentką na Wydziale Politologii i Zabiegów, uczęszcza na przedmioty, takie jak: „rozmycie zdolności poznawczych" (P, 132), „sensoryka manipulacji" (P, 143), „wykład z ducha narodowego" (P, 169). W przeciwieństwie do *Opowieści podręcznej*, w której to pozamykano wszystkie szkoły, u Karpowicza uniwersytety funkcjonują w przestrzeni publicznej, lecz przestały być oazą demokracji.

W nowoczesnej Varsovie, podobnie jak w Gilead, nie ma miejsca dla prywatności. Niezwykle sprawnie działa Urząd Kontroli Obywatelskich Swobód (UKOS), gromadzący dostępne dane o obywatelach w celu rzekomego zapewnienia im bezpieczeństwa (P, 136). W przestrzeni publicznej obowiązuje cenzura. Inwigilacja ma miejsce również w akademikach, w których ściana oddzielająca pokój od korytarza jest przezroczysta. W campusie obowiązuje zasada: „wasze życie będzie otwarte i dobre" (P, 150). W kraju zamiast Wikipedii funkcjonuje Polpedia, jej administratorzy selekcjonują umieszczane tam informacje. Rządząca partia polityczna jest świadoma, iż we współczesnym świecie „dane to nowa ropa naftowa", a kto ma do nich bezpośredni dostęp, może prowadzić cyberwojnę choćby poprzez akcje dezinformacyjne[38]. Rząd kontroluje również przemysł farmaceutyczny, w aptekach można kupić produkty tylko polskie takie jak: polspiryna, polen, chillpod (P, 164). W telewizji emitowane są wyłącznie filmy i seriale o tematyce patriotycznej (np. o powstaniu styczniowym). Z przestrzeni publicznej zniknęły tradycyjne książki, gdyż zastąpiły je pliki cyfrowe. Nieliczni dysponują papierowymi egzemplarzami (np. wuj narratorki). Podobnie jak w *Opowieści podręcznej* na skutek niekontrolowanych zmian zachodzących w środowisku naturalnym niektóre gatunki zwierząt wyginęły.

Drastyczną, a zarazem niebezpieczną formą buntu wobec opresyjnego systemu stała się śmierć samobójcza. Osoba dokonująca autodestrukcji skazywała rodzinę na interwencję władzy, która mogła najbliższych objąć „programem wsparcia, a to z kolei oznaczałoby, że [dana osoba – D.P.] nie dostanie się na studia, nie stworzy nigdy jednostki rodzinnej, nie będzie nikim, kim chciałaby być albo przeciwnie – stanie się

38 M. Gajek, *Cyfrowe pole bitwy*, „Newsweek. Tajemnice Przyszłości" 2019, nr 1, s. 42.

właśnie nikim" (P, 152). Narażona na marginalizację społeczną narratorka przechowuje w tajemnicy przed ojcem list pożegnalny matki:

córeczko najdroższa, najukochańsza, nie zrozumiesz, że musiałam to zrobić. Musiałam, naprawdę. On stałby się taki jak ojciec. Unieszczęśliwiłby siebie i innych. Powiedzą, że zwariowałam – nie wierz im! To oni oszaleli, nie ja! Mnie już nie ma. Zniszczyli mnie. Kocham Cię, najdroższa, najukochańsza córeczko (P, 151-152).

Z listu dowiadujemy się, iż władza, podobnie jak w powieści Atwood, dzieli obywateli na zdrowych i chorych, a wszystkie osoby buntujące się wobec reżimu zaliczane są do drugiej kategorii. Przemysław Czapliński zwrócił uwagę, iż:

kiedy zaczniemy czytać [*Miłość* – D.P.] po przekątnej, odkryjemy, że trzy części składają się, by nawiązać do Margaret Atwood, na cykl „opowieści podręcznych" – czyli osób, których upodrzędnienie odgrywa kluczową rolę dla stabilności porządku władzy. I nie są to wyłącznie osoby homoseksualne[39].

„Podręcznym" jest nie tylko Mateusz, który dopiero po ucieczce z Polski mógłby żyć ze swoim partnerem, ale również ojciec Albertyny poddany przymusowej reorientacji seksualnej. Dodajmy, iż bohaterka *Prawdy* jest także ofiarą represyjnego systemu, w którym jej rola społeczna została zredukowana do funkcji prokreacyjnej[40]. Inną formą wyrażania buntu jest zażywanie narkotyku ttt (*tell the truth*), działa niczym wariograf, pozwala mówić wyłącznie prawdę. Paradoksalnie to głównie studenci odurzają się nową substancją psychoaktywną, gdyż mają dość egzystencji w państwie, którego władza nieustannie kłamie oraz manipuluje opinią publiczną. Tylko w przestrzeni prywatnej po zażyciu *ttt* można poznać charakter i prawdziwe intencje drugiego człowieka.

Albertyna ma osobistego oora, opiekuna rozwoju, który kojarzy się ze współczesnym *coachem*, przewodnikiem duchowym, zachęcającym jednostkę do podjęcia konstruktywnego działania. Opiekun ten przypomina Ciotki z *Opowieści podręcznej*, one to inwigilują swoje poddane, tłamszą w zarodku wszelkie formy buntu. Spotkanie z nim staje się początkiem wewnętrznej przemiany protagonistki, otrzymuje zadanie, by zdobyć rozmaite informacje na temat słynnego pisarza Janusza Sumy. W wyniku przeprowadzonych badań kobieta odkrywa, iż władza ingeruje w sztukę, a analizowane przez nią powieści okazują się niekompletne, jakby usunięto z nich niewygodne dla partii rządzącej fragmenty. Zasłużeni dla reżimu z poprzedniego systemu, w tym Suma, mogą dostąpić „łaski drugich narodzin":

musieli wyrzec się kłamliwych poglądów i zgodzić się na lojalność względem Państwa w służbie Narodowi. Pozwolono wybrać nowe imię i nazwisko, a data urodzin została cofnięta. Rodzili się ponownie z dniem podpisania Deklaracji Prawości i Wierności (P, 142).

39 P. Czapliński, *Ironia i absolut*, https://www.dwutygodnik.com/artykul/7591-ironia-i-absolut.html (dostęp: 12.04.2020).

40 *Ibidem.*

Wcześniejsze powieści Sumy-pisarza znajdują się na liście utworów zakazanych, dostęp do nich jest mocno ograniczony, znają je tylko nieliczni. Dzięki pomocy wuja bohaterce udaje się dostać egzemplarz *Wszystkich miłości*, a lektura tej książki okazuje się wstrząsającym doświadczeniem: „nikt w tej książce nie wierzył w Boga ani w Naród, a do tego wydawało się, że narrator pochwalał bezwarunkowo niedopuszczalny i niszczący społeczną tkankę brak wiary" (P, 177). Co więcej, w powieści:

wszystko było niejednoznaczne i pozbawione stałych moralnych. Wydawało się wręcz, że jedyną normą był za każdym razem bohater, a tych było wielu. Tak jakby świat składał się z solipsystycznych światów, czasem kolidujących ze sobą i negocjujących tymczasowe rzeczywistości (P, 177-178).

Protagonistka odkrywa, iż władza przeprowadza na dorosłych mężczyznach test „prostoty płciowej", mający na celu wykrycie odmiennej orientacji seksualnej. Osoby takie, nazywane „odwrotnikami" (P, 197), kierowane są na reorientujący zabieg. Terapia ta ewoluowała na przestrzeni XXI wieku.

Około 2035 roku stała się powszechnie dostępna kuracja opracowana przez doktora Harkawicza, która [...] z grubsza polegała na uszkodzeniu niektórych obszarów substancji szarej, a leki powstrzymywały inwertyczną remisję homoseksualności w innych obszarach regenerującego się mózgu. [Albertyna – D.P.] dowiedziała się za to, że silny stres albo środki odurzające, takie jak mocny alko albo meta, znoszą na krótko działanie homogenu. Tak nazywał się ozdrowieńczy preparat (P, 181-182).

Przeprowadzane zabiegi nasuwają skojarzenia z rozwijającą się na początku XX wieku eugeniką, której naczelnym celem stała się idea doskonalenia rasy[41]. W większości zabiegom sterylizacji poddawani byli przedstawiciele nizin społecznych, osoby z zaburzeniami psychicznymi oraz kobiety. Utopijne marzenia o uszlachetnianiu ludzi i społeczeństw na podstawie wiedzy ówczesnej medycyny szybko przeobraziły się w dystopię, zgodnie z którą jednostki niewpisujące się w paradygmat użyteczności były zbędne. Eugenika, jak pisze Joanna Tokarska-Bakir, „była lustrem, które lekarz podstawiał społeczeństwu, a które pod postacią diagnoz medycznych odbijało fobie epoki"[42]. W powieści Karpowicza obsesją XXII wieku stał się homoseksualizm. Po przeprowadzonym zabiegu korekcyjnym pacjent zakładał rodzinę, a w nowej roli społecznej pomagał mu poradnik *Dobre relacje*, jego naczelne motto brzmi: „musisz zwrócić społeczeństwu dług, który zaciągnąłeś, przyjąwszy dar wyleczenia" (P, 186). W rządowej propagandzie omija się skutki uboczne niniejszego zabiegu. Bohaterka dowiaduje się o nich od swojego oora:

41 „W latach 1907-96 poddano przymusowej sterylizacji 350 tys. Niemców, 62 tys. Szwedów, 60 tys. Amerykanów, 3,5 tys. Kanadyjczyków, 40 tys. Norwegów, 58 tys. Finów, 6 tys. Duńczyków, 300 obywateli Szwajcarii, 350 Islandczyków i 800 tys. Japończyków". J. Tokarska-Bakir, *Nierozgarnięci*, „Książki. Magazyn do Czytania" 2011, nr 1, s. 33.

42 *Ibidem*, s. 34.

wraz z amputowaniem seksualności amputuje się emocje, współodczuwanie. Stajesz się niesobą. W nadzorowanych raportach nazywają to syndromem powidokowym. Przestajesz być odmieńcem, a stajesz się… no cóż automatem. Nie potrafisz nawiązywać głębokich relacji z ludźmi, ponieważ nie jesteś człowiekiem (P, 189).

Osoby odmawiające przeprowadzenia terapii, podobnie jak bezpłodne bohaterki z *Opowieści podręcznej*, są eliminowane ze społeczeństwa, gdyż z punktu pragmatycznego ich egzystencja pozbawiona jest sensu. Wartość człowieka w dystopijnym świecie uzależniona jest od zdolności do rozmnażania. Oor, który został również poddany zabiegowi „naprawy" orientacji seksualnej, w liście do Albertyny stwierdza: „ludzie rodzą się kompletni. Kto próbuje coś wyciąć, usunąć, zablokować, ten popełnia przestępstwo" (P, 204). Co więcej,

kłamstwa przypominają brud. Jak człowiek się nie myje i nie sprząta, to wszystko staje się coraz brudniejsze – niknie kolor, czasem nawet kształt. Zacierają się przyjaźnie, rozmywa się wewnętrzny rdzeń istoty (P, 203).

Kłamstwo, o którym wspomina Suma, ma nie tylko wymiar jednostkowy, ale i społeczny. Rządząca partia wraz z koncepcją zabiegów korygujących tożsamość seksualną tworzyła iluzję homogenicznego społeczeństwa. Posługując się propagandą, manipulowała opinią publiczną, a agresywna ideologia nacjonalistyczna stała się źródłem cierpienia wielu osób, gdyż w efekcie padły one ofiarą zbrodniczego systemu.

Albertyna po odkryciu prawdy oraz utracie Mateusza odczuwa pustkę („Moje groby są pełne, a pustka jest we mnie", P, 201). Karpowicz słusznie podkreśla, iż świat nigdy nie był jednolity, lecz różnorodny, a każda próba podporządkowania jednostek różniących się światopoglądem, kolorem skóry czy orientacją seksualną prowadzi do przemocy. Dlatego też autor *Miłości* postuluje, aby zamiast wykluczania osób, które nie wpisują się w obowiązujące wzorce normatywne, dążyć do budowania dialogu, opartego na tolerancji oraz empatii wobec bliźniego.

## Podsumowanie

Współczesne dystopie stanowią ostrzeżenie przed nostalgicznymi marzeniami, w których przywiązanie do nacjonalizmu łączy się z tradycjami religijnymi[43]. Niezwykle płynna okazuje się granica między patriotyzmem a szowinistycznym ultranacjonalizmem[44], zwolennicy tego ostatniego są egocentryczni i krótkowzroczni, nie dostrzegają niebezpieczeństwa oraz możliwych skutków wojny kulturowo-religijnej. Poszukiwanie wspólnego wroga (uchodźców, gejów itd.) to dla nich katalizator do tworzenia fikcyjnej homogenicznej wspólnoty. Nacjonalizm w połączeniu z tradycyjnymi religiami, cemen-

43 Por. Y.N. Harari, *21 lekcji na XXI wiek*, przeł. M. Romanek, Kraków 2018, s. 34.
44 *Ibidem*, s. 152.

tującymi tożsamości narodowe, jak pisze Harari, tworzy niebezpieczny duet, mogący doprowadzić do wybuchu III wojny światowej[45]. Warto podkreślić, iż w drugiej dekadzie XXI wieku, oprócz omawianego utworu Karpowicza, na polskim rynku wydawniczym pojawiło się wiele powieści dystopijnych (*Plankton* [2017] Mariusza Sieniewicza, *Blask* [2018] Eustachego Rylskiego, *Siwy dym* [2018] Ziemowita Szczerka, *Czarne Słońce* [2019] Jakuba Żulczyka). Zaskakujący wydaje się fakt, iż w dwóch powieściach powtarza się wizja przejęcia władzy przez klerykalno-faszystowski rząd, który wprowadza liczne ograniczenia, a obowiązujące prawo opiera na starotestamentowej wizji świata. Zarówno u Karpowicza, jak i Żulczyka Polska znajduje się poza strukturami Unii Europejskiej, a ponurą wizję przyszłości dopełniają obrazy przemocy i okrucieństwa.

Podział ludzkości na wrogie sobie obozy – zarówno w wymiarze narodowym, jak i społecznym – prowadzi do kryzysu, którego rezultatem staje się przemoc symboliczna oraz fizyczna. Zarówno w powieści Atwood, jak i Karpowicza dostrzegamy, iż liberalne wartości tolerancji i wolności zostały szybko zniesione, a w ich miejsce, dzięki masowej propagandzie, pojawiła się przemoc oraz terror. W obu omawianych utworach pisarze zwracają uwagę, iż każdy człowiek stanowi niepowtarzalną jednostkę, a zamiast podziałów pogłębiających nienawiść ludzie powinni koncentrować się na dialogu z Innym, opartym na wartościach, takich jak: prawda, współczucie, wolność, równość, odwaga czy odpowiedzialność[46]. Każda ideologia wypacza rzeczywistość, dlatego też należy być szczególnie czujnym, aby nie zostać zauroczonym heroicznymi historiami, opowiadanymi przez populistów, gdyż mogą one „rozpalić w nas furię rozpamiętywania niesprawiedliwości, jakich zaznał nasz naród"[47] i zamienić naszą egzystencję w koszmar.

LITERATURA CYTOWANA

**Literatura podmiotu**

Atwood M., *Opowieść podręcznej*, przeł. Z. Uhrynowska-Hanasz, Warszawa 2017.

Karpowicz I., *Prawda*, [w:] I. Karpowicz, *Miłość*, Kraków 2017.

**Literatura przedmiotu**

Bernacki M., *Antyutopia* (*utopia negatywna, dystopia)*, [w:] M. Bernacki, M. Pawlus, *Słownik gatunków literackich*, Bielsko-Biała 2004.

Bilczewski T., *Nowa komparatystyka. Lektura i komunikacja*, [w:] *Polonistyka bez granic*, t. I: *Wiedza o literaturze i kulturze*, red. R. Nycz, W. Miodunka, T. Kunz, Kraków 2010.

Ciarcińska K., *„Opowieść podręcznej" Margaret Atwood. Antyutopia czy realna recepta na piekło kobiet?*, [w:] *Utopie, antyutopie, dystopie*, red. I. Barwicka-Tylek, P. Eckhardt, M. Guzy, Kraków 2017.

Czapliński P., *Ironia i absolut*, https://www.dwutygodnik.com/artykul/7591-ironia-i-absolut.html (dostęp: 12.04.2020).

Engelking W., *Margaret Atwood kontra #metoo*, „Newsweek" 2020, nr 9.

Gajek M., *Cyfrowe pole bitwy,* „Newsweek. Tajemnice Przyszłości" 2019, nr 1.

45 *Ibidem*, s. 184.
46 *Ibidem*, s. 265.
47 *Ibidem*, s. 352.

Głażewski M., *Dystopia albo ontologia Zło-bytu*, „Przegląd Pedagogiczny" 2010, nr 1.
Głowiński M., *Zła mowa. Jak nie dać się propagandzie*, Warszawa 2016.
Gwozdowska A., *Antyaborcyjna krucjata Trumpa,* „Wprost" 2019, nr 23.
Harrari Y.N., *21 lekcji na XXI wiek*, przeł. M. Romanek, Kraków 2018.
Kim R., *Kto siał wiatr*, „Newsweek" 2019, nr 31.
Kyzioł A., *Nie tylko ofiary*, „Polityka" 2020, nr 8.
Michalski C., *Opowieść podręcznej po polsku*, „Krytyka Polityczna", 18.12.2013, https://krytykapolityczna.pl/felietony/cezary-michalski/opowiesc-podrecznej-po-polsku/.
Milewski P., *Krew na rękach prezydenta*, „Newsweek" 2019, nr 33.
Nogaś M., *Faszyzm znowu tu jest*, „Książki. Magazyn do Czytania" 2018, nr 2.
Oramus D., *O pomieszaniu gatunków. Science fiction a postmodernizm*, Warszawa 2010.
Pawlicka A., *Kogo Polacy nie lubią najbardziej?*, „Newsweek" 2019, nr 12.
Pułka L., *Antyutopia*, [w:] *Słownik literatury popularnej*, red. T. Żabski, Wrocław 2006.
Remak H., *Literatura porównawcza – jej definicje i funkcja*, [w:] *Antologia zagranicznej komparatystyki literackiej*, red. H. Janaszek-Ivaničkova, Warszawa 1997.
Riemen R., *Wieczny powrót faszyzmu*, przeł. A. Oczko, Kraków 2014.
Sargent L.T., *The Three Faces of Utopianism. Revisited*, „Utopian Studies" 1994, nr 5.
Siedlecka E., *Naklejka z ideologią*, „Polityka" 2019, nr 31.
Smuszkiewicz A., *Dystopia*, [w:] A. Niewiadomski, A. Smuszkiewicz, *Leksykon polskiej literatury fantastycznej*, Poznań 1990.
Szacki J., *Spotkania z utopią*, Warszawa 2000.
Tokarska-Bakir J., *Nierozgarnięci*, „Książki. Magazyn do Czytania" 2011, nr 1.
Wanat E., *Białystok – polskie Stonewall*, „Wprost" 2019, nr 31.
Wichowicz A., *Her-story. Opowieść podręcznej*, https://fragile.net.pl/home/her-story-opowiesc-podrecznej.
Wilk E., *Bluzg*, „Polityka" 2019, nr 31.
Wójcik Ł., *Rok nie prorok*, „Polityka" 2019, nr 23.
Zając A., *Pismo, ciało, afekt. O „Miłości" Ignacego Karpowicza*, https://magazynkontakt.pl/pismo-cialo-afekt-o-milosci-ignacego-karpowicza.
http://www.wysokieobcasy.pl/wysokie-obcasy/7,127763,23041463,zatrzymana-rewolucja-czy-akcja-metoo-faktycznie-poszla-za.html.
https://www.newsweek.pl/swiat/spoleczenstwo/mezczyzny-przeciez-nie-zmienisz-rok-po-akcji-metoo/bkhdf31.

**Reaktywacje dystopii w najnowszej literaturze popularnej.**
**Na marginesie lektury powieści Margaret Atwood i Ignacego Karpowicza**

STRESZCZENIE: Dystopia wydaje się jednym z najpopularniejszych motywów w najnowszej kulturze popularnej. Jeden z powodów, dla których jest tak znany, wiąże się z przemianami politycznymi, gospodarczymi i społecznymi, jakie mają miejsce w wielu krajach. Liczne kryzysy potwierdzają fakt, iż populistyczni politycy przejmują władzę, aby rozpocząć rewolucję, która ma zmienić życie ludzi oraz sprawić, że ich narody ponownie staną się potężne. Ich punkt widzenia wydaje się bardzo radykalny i niebezpieczny. Szybka transformacja ze społeczeństwa wielokulturowego w patriarchalne pokazuje, iż wiele osób jest marginalizowanych. Powieści Atwood i Karpowicza pokazują kraje po transformacji, w których przemoc i terroryzm są główną regułą kontrolującą życie obywateli. Reżim łamie podstawowe prawa, w rezultacie czego wiele mniejszości jest dyskryminowanych. Ich istnienie jest bezwartościowe z wielu powodów. Co więcej, zbuntowani obywatele są eliminowani ze społeczeństwa. Obie powieści są mocnym ostrzeżeniem przed niebezpieczeństwami ultranacjonalistycznego rządu, który może doprowadzić do kolejnej wojny światowej.
SŁOWA KLUCZOWE: dystopia – powieść – przemoc – politycy – dyskryminacja

**Reactivation of dystopia in the latest popular literature.**
**On the sidelines of reading the novels by Margaret Atwood and Ignacy Karpowicz**

SUMMARY: Dystopia seems to be one of the most popular motifs in the latest pop culture. One of the reasons for it is that political, economic, and social transformations have happened in many countries. Looming crises in many countries prove the populist politicians take over to start a revolution to change people's lives and make their nations powerful again. Their point of view seems to be very radical and dangerous. Rapid change from multicultural society into patriarchal society shows that many people are marginalised. Atwood's and Karpowicz's novels show countries after transformation where violence and terror is a major rule to control citizens' lives. Regime breaks the significant laws, and as a result of it, many minorities are discriminated. Their existence is worthless for many reasons. What is more, rebellious citizens are eliminated from society. Both novels reveal dangers that once imposed upon the society by the ultranationalist governments may lead to yet another war.
KEYWORDS: dystopia – novel – violence – politicians – discrimination